

# Gospodarce morskiej potrzebna jest pilna pomoc rządowa

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 31 stycznia 2020



W sali konferencyjnej darłowskiego ratusza 30 stycznia 2020 r. z inicjatywy Północnej Izby Gospodarczej doszło do spotkania rybaków, przetwórców, armatorów wędkarstwa morskiego i przedstawicieli branż związanych z gospodarką morską w sprawie stosownych rekompensat związanych z unijnym zakazem połowów Dorszy na Bałtyku. Mimo zaproszenia nie przybył nikt z Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. W spotkaniu udział wzięli Posłowie Czesław Hoc (PiS), Piotr Zientarski (KO) i Posłanka Lewicy Małgorzata Prokop-Paczkowska.

Spotkanie odbyło się z inicjatywy koszalińskiego oddziału Północnej Izby Gospodarczej. Jej prezes Roman Biłas podkreślił, że zakaz połowu dorszy oznacza problemy dla całego regionu: Środkowe Wybrzeże jest bastionem rybołówstwa, przetwórstwa rybnego i morskiego wędkarstwa. W związku z czteroletnim zakazem połowów dorsza zatrudnieni w tych branżach utracili dochody i powiększą liczbę bezrobotnych.

Prezes koszalińskiego oddziału Północnej Izby Gospodarczej Roman Biłas podkreślił, że unijny zakaz połowu dorszy na Bałtyku spowodował szereg problemów dla całego wybrzeża i gospodarki morskiej.

Grzegorz Hałubek doradca ministra ds. rybołówstwa przy MGM i ŻŚ przedstawił konieczność odnowienia środkowo - bałtyckich stad dorszy poprzez zakaz połowów.

Dyskutanci wskazywali na poważne błędy jakie popełniła już kilkanaście lat wcześniej zarówno Komisja Europejska jak i osoby odpowiedzialne w Polsce za rybołówstwo, co zakończyło się katastrofalnym stanem zmniejszenia populacji jak i wielkości dorszy. Bez stosownych rekompensat armatorzy kutrów i łodzi oraz rybacy, przetwórcy, których jedynym źródłem ich utrzymania były połowy i przetwórstwo dorszy zbankrutują. Konieczna jest także pomoc w przebranżowieniu rybaków, przetwórców, załóg kutrów wędkarskich i innych oraz utworzenie nowych miejsc pracy.

Rybacy, mimo że są objęci systemem rekompensat unijnych za postój w portach spowodowany czteroletnim zakazem połowy dorsza na Bałtyku podkreślają, że pieniądze

jeszcze nie otrzymali i nie wiedzą kiedy je dostaną.

Brak połowów dorszy spowoduje również upadek firm związanych z rybołówstwem takich jak wytwórnie lodu, produkcja sieci itp.

Czesław Hoc, poseł Prawa i Sprawiedliwości oraz członek sejmowej komisji gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej zapowiedział, że w najbliższym czasie odbędą się rozmowy i konsultacje między środowiskiem rybackim a przedstawicielami departamentu rybołówstwa MGM i ŻŚ. Poseł Piotr Zientarski z Platformy Obywatelskiej i posłanka Małgorzata Prokop Paczkowska z Lewicy zadeklarowali złożenie interpelacji do rządu w sprawie trudnej sytuacji rybaków i przetwórców. Mamy nadzieję że uda się wypracować kompleksowy model pomocy polskim firmom i osobom z branży morskiej, a jednocześnie zachować w jak najlepszej kulturze Morze Bałtyckie.

L. Walkiewicz